



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia WSA

Iwona Dąbrowska (spr.)

Sędziowie WSA

Adam Lipiński

Janusz Walawski

po rozpoznaniu w trybie uproszczonym w dniu 23 stycznia 2018 r.
sprawy ze skargi Stowarzyszenia „Sieć Obywatelska – Watchdog Polska”
z siedzibą w Warszawie
na bezczynność Prezesa Trybunału Konstytucyjnego
w przedmiocie rozpoznania wniosku z dnia 6 lipca 2017 r. o udostępnienie informacji
publicznej

oddala skargę



Na oryginale własności sądu.
Za zgodność z oryginałem

Aneta Duszyńska

starszy sekretarz sądowy

UZASADNIENIE

W dniu 6 lipca 2017 r. Stowarzyszenie Sieć Obywatelska – Watchdog Polska (zwane dalej Stowarzyszeniem) zwróciło się do Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o udostępnienie informacji publicznej, poprzez udostępnienie: „kalendarza spotkań Julii Przyłębskiej w zakresie jakim dotyczy wykonywania obowiązków dotyczących Trybunału Konstytucyjnego - od 1 stycznia 2017 r. do dnia wykonania wniosku; kalendarza spotkań Mariusza Muszyńskiego w zakresie jakim dotyczy wykonywania obowiązków dotyczących Trybunału Konstytucyjnego - od 1 stycznia 2017 r. do dnia wykonania wniosku; dokumentu ewidencjonującego osoby wchodzące i wychodzące do budynku Trybunału Konstytucyjnego w okresie od 1 stycznia 2017 r. do dnia wykonania wniosku.”

W odpowiedzi na powyższy wniosek Prezes TK, za pośrednictwem poczty elektronicznej, w dniu 9 sierpnia 2017 r. poinformował Stowarzyszenie, że terminarz spotkań nie jest dokumentem urzędowym i nie stanowi informacji publicznej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r o dostępie do informacji publicznej oraz, że Prezes TK nie posiada informacji (dokumentów) o osobach wchodzących i wychodzących do budynku Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ taka ewidencja nie jest prowadzona.

Niezgadzając się ze stanowiskiem Prezesa TK Stowarzyszenie, reprezentowane przez r. pr. Adama Kuczyńskiego, w dniu 7 września 2017 r. wniosło skargę na bezczynność organu w przedmiocie rozpatrzenia wniosku z dnia 6 lipca 2017 r. Stowarzyszenie zarzuciło organowi naruszenie art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w związku z art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez uznanie, iż nie można uzyskać informacji o odbytych spotkaniach Prezesa i Wiceprezesa TK oraz o osobach wchodzących do Trybunału Konstytucyjnego i wniosło o zobowiązanie organu do udostępnienia wnioskowanej przez Stowarzyszenie informacji publicznej oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego, wedle norm przepisanych.

Stowarzyszenie podniosło, że udostępnieniu, na podstawie art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. d i art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej podlegają wszelkie informacje dotyczące osób sprawujących

...kcje w podmiotach władzy publicznej, a nie tylko dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 6 ust. 2 ww. ustawy. Wobec tego, w ocenie Stowarzyszenia, wnioskowane kalendarze spotkań stanowią informację publiczną i winny zostać udostępnione, pomimo odmiennego stanowiska zawartego w orzeczeniach sądów administracyjnych, traktujących kalendarze osób piastujących określone stanowiska w organach władzy publicznej jako dokumenty wewnętrzne, które nie stanowią informacji publicznej. Stowarzyszenie stwierdziło jednak, że ww. stanowisko wobec enuncjacji prasowych dotyczących rzekomych spotkań Prezesa i Wiceprezesa TK z prezesem rządzącej partii mających mieć miejsce w siedzibie tej partii, jest błędne, ponieważ jego konsekwencją byłoby uniemożliwienie obywatelom sprawowania społecznej kontroli nad władzami publicznymi, a w tym przypadku nad zachowaniem fundamentalnej zasady trójpodziału władzy.

Za niemożliwe do przyjęcia Stowarzyszenie uznało również, by nie istniała żadna ewidencja osób przemieszczających się po części Trybunału Konstytucyjnego, po której z zasady poruszają się wyłącznie pracownicy i sędziowie tego Trybunału.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik organu wniósł o jej oddalenie, wskazując, że przedmiotem wniosku z dnia 6 lipca 2017 r. Stowarzyszenie uczyniło kalendarze spotkań Prezesa i Wiceprezesa TK, a nie informacje o odbytych przez nich spotkaniach. Pełnomocnik organu zaakcentował też, że zarzut skargi błędnie ustala stan faktyczny, podnosząc uznanie przez organ niemożności uzyskania informacji o spotkaniach ww. funkcjonariuszy publicznych oraz o osobach wizytujących siedzibę organu, podczas gdy organ w odpowiedzi na wniosek stwierdził jedynie, iż kalendarz spotkań wnioskowanych osób nie stanowi informacji publicznej, a ponadto, iż nie prowadzi wnioskowanej ewidencji. W ocenie pełnomocnika organu odpowiedź na wniosek jest zgodna z utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych.

W piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2017 r. pełnomocnik Stowarzyszenia wniósł o:

1. zobowiązanie pełnomocnika Prezesa TK do usunięcia braku formalnego odpowiedzi na skargę poprzez wykazanie prawidłowości własnego umocowania, to jest wykazania, iż podpisana pod pełnomocnictwem Julia Przyłębska jest Prezesem TK,
2. na podstawie art. 106 § 3 P.p.s.a. w związku z art. 244 K.p.c. i 250 § 2 K.p.c. o zwrócenie się przez tutejszy Sąd do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o udostępnienie akt sprawy o sygn. I ACz 52/17 celem umożliwienia Stowarzyszeniu wskazania konkretnych kart tych akt i złożenia wniosków dowodowych na okoliczność przebiegu powołania Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa TK,

rozpoznanie sprawy na rozprawie, to jest bez stosowania trybu uproszczonego oraz rozpoznaniem sprawy poza kolejnością.

Pełnomocnik Stowarzyszenia, kwestionując w obszernej wypowiedzi prawidłowość wyboru Julii Przyłębskiej na Prezesa TK, podniósł, że sąd administracyjny ma uprawnienia do badania czy osoba – piastun organu będącego stroną, została prawidłowo powołana na to stanowisko, a więc czy jest umocowana do dokonywania czynności procesowych za ten organ.

W piśmie procesowym z dnia 12 stycznia 2018 r. pełnomocnik organu wyjaśnił, że zgodnie z art. 194 ust. 2 Konstytucji „Prezesa i Wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego **powołuje Prezydent Rzeczypospolitej spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego**”. Z art. 144 ust. 3 pkt 21 Konstytucji wynika, że wyżej wskazane uprawnienie Prezydenta nie wymaga dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów, który przez podpisanie aktu ponosi odpowiedzialność przed Sejmem. Jak zatem zauważa Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku K 10/17 z dnia 11 września 2017 - powoływanie Prezesa i Wiceprezesa TK jest prerogatywą Prezydenta, która nie podlega kontroli innych organów. Z kolei w orzeczeniu z dnia 24 października 2017 r. sygn. akt K 3/17, Trybunał przesądził, iż drugi etap powyższej procedury tj. akt działania Prezydenta RP znajduje się poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego i innych sądów.

Pełnomocnik organu dodał też, że akt urzędowy Prezydenta RP z dnia 21 grudnia 2016 r. o powołaniu Prezesa TK podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym „**Monitor Polski**”, a skutek promulgacji polega na tym, że nie musi być on przedkładany przy dokonywaniu czynności procesowych (domniemanie powszechnej znajomości) i potwierdza objęcie stanowiska Prezesa TK przez Julię Przyłębską.

Za całkowicie bezprzedmiotowy i niemający jakiegokolwiek związku z niniejszą sprawą (dotyczącą rzekomej bezczynności organu na gruncie dostępu do informacji publicznej) pełnomocnik organu uznał wnioski o udostępnienie akt o sygn. I ACz 52/17, tym bardziej, że postanowieniem z dnia 30 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny umorzył w ww. sprawie postępowanie zażaleniowe wskutek cofnięcia zażalenia przez Prezesa TK Julię Przyłębską.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 1 § 1 i § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1647), sądy administracyjne sprawują

niar sprawiedliwości przez kontrolę zgodności z prawem działalności administracji publicznej, która w myśl art. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2017 r., poz. 1369 ze zm.), odbywa się na zasadach określonych w przepisach tej ustawy.

Stosownie do art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a. kontrola działalności administracji publicznej przez sądy administracyjne obejmuje m.in. orzekanie w sprawach skarg na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania w przypadkach określonych w pkt 1 - 4 lub przewlekłe prowadzenie postępowania w przypadku określonym w pkt 4a. W sprawie niniejszej, z uwagi na przedmiot zaskarżenia, należy mieć na względzie przepisy ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2015 r., poz. 2058 ze zm.), która kształtuje prawo do informacji publicznej, a także określa zasady i tryb jej udostępniania. Kognicja sądów administracyjnych do rozpoznania skarg na bezczynność w takich sprawach wynika z art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a., zaś potwierdza ją dodatkowo brzmienie art. 21 u.d.i.p.

Stosownie do art. 149 § 1 p.p.s.a., sąd, uwzględniając skargę na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania przez organy w sprawach określonych w art. 3 § 2 pkt 1 - 4: (1) zobowiązuje organ do wydania w określonym terminie aktu, interpretacji albo do dokonania czynności, (2) zobowiązuje organ do stwierdzenia albo uznania uprawnienia lub obowiązku wynikających z przepisów prawa, (3) stwierdza, że organ dopuścił się bezczynności lub przewlekłego prowadzenia postępowania. Jednocześnie sąd stwierdza, czy bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania przez organ miały miejsce z rażącym naruszeniem prawa (§ 1a). Sąd w przypadku, o którym mowa w § 1 pkt 1 i 2, może ponadto orzec o istnieniu lub nieistnieniu uprawnienia lub obowiązku, jeżeli pozwala na to charakter sprawy oraz niebudzące uzasadnionych wątpliwości okoliczności jej stanu faktycznego i prawnego (§ 1b). W myśl art. 149 § 2 p.p.s.a., sąd, w przypadku, o którym mowa w § 1, może ponadto orzec z urzędu albo na wniosek strony o wymierzeniu organowi grzywny w wysokości określonej w art. 154 § 6 lub przyznać od organu na rzecz skarżącego sumę pieniężną do wysokości połowy kwoty określonej w art. 154 § 6.

Przepisy ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie definiują pojęcia bezczynności. W piśmiennictwie przyjmuje się jednak, że bezczynność organu administracji publicznej zachodzi wówczas, gdy w prawnie ustalonym terminie organ ten nie podjął żadnych czynności w sprawie lub wprowadził prowadził postępowanie, ale - mimo istnienia ustawowego obowiązku - nie zakończył go wydaniem w terminie decyzji, postanowienia lub też innego aktu lub nie podjął

stosownej czynności (T. Woś [w:] T. Woś, H. Knysiak-Molczyk, M. Romańska, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Warszawa 2011, s. 109).

Na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej strona ma prawo kwestionowania bezczynności podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji w przypadku, gdy uznaje, iż żądane informacje są informacjami publicznymi i powinny być udzielone w trybie wnioskowym na podstawie u.d.i.p. W przypadku takiej skargi sąd dokonuje kwalifikacji żądanych informacji i w zależności od ich charakteru podejmuje stosowne rozstrzygnięcie. Stwierdzając lub nie stwierdzając bezczynność adresata wniosku w zakresie udostępnienia informacji publicznej, ocenia wówczas prawidłowość dokonania kwalifikacji wniosku (por. postanowienie NSA z dnia 30 maja 2012 r., sygn. akt I OSK 1049/12, publ. j.w.). Przy czym bezczynność zachodzi wówczas, gdy żądaniem wniosku objęta jest informacja mająca walor informacji publicznej, a podmiot zobowiązany nie podejmuje stosownej czynności materialno-technicznej w postaci udostępnienia informacji publicznej będącej w jego posiadaniu (art. 13 ust. 1 u.d.i.p.), nie wydaje decyzji o odmowie jej udostępnienia (art. 16 ust. 1 i art. 17 u.d.i.p.), ewentualnie nie informuje wnioskodawcy, że żądanej informacji nie posiada, bądź, że istnieje odrębny tryb dostępu do tej informacji (art. 1 ust. 2 u.d.i.p.). Podkreślenia wymaga, że omawiana ustawa znajduje zastosowanie wówczas, gdy spełniony jest jej zakres podmiotowy i przedmiotowy.

Na wstępie, odnosząc się do wniosku dowodowego strony skarżącej o zwrócenie się przez tutejszy Sąd do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o udostępnienie akt sprawy o sygn. I ACz 52/17, celem umożliwienia Stowarzyszeniu wskazania konkretnych kart tych akt i złożenia wniosków dowodowych na okoliczność przebiegu powołania Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa TK, wskazać należy, że Sąd wniosku tego nie uwzględnił. Z art. 106 § 3 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi wynika, że Sąd może przeprowadzić dowody uzupełniające, ale jedynie w ograniczonym zakresie, tj. wyłącznie z dokumentów i tylko wówczas, gdy jest to niezbędne do wyjaśnienia istotnych wątpliwości i nie spowoduje nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie. Na gruncie niniejszej sprawy Sąd orzekający nie powziął żadnych tego typu kwalifikowanych wątpliwości, uznając, że przeprowadzenie tego dowodu nie ma znaczenia dla sprawy, szczególnie w sytuacji, gdy postanowieniem z dnia 30 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny umorzył w ww. sprawie postępowanie zażaleniowe wskutek cofnięcia zażalenia przez Prezesa TK Julię Przyłębską.

Jeśli zaś chodzi o zobowiązanie pełnomocnika Prezesa TK do usunięcia braku formalnego odpowiedzi na skargę poprzez wykazanie prawidłowości jego umocowania,

Przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego to jest wykazania, iż podpisana pod pełnomocnictwem Julia Przyłębska jest Prezesem TK, to wskazać należy, że sąd administracyjny nie jest uprawniony do badania legalności prawidłowości tego umocowania, to jest wykazania, iż podpisana pod pełnomocnictwem Julia Przyłębska jest Prezesem TK. Zgodzić się należy z organem, że zgodnie z art. 194 ust. 2 Konstytucji „Prezesa i Wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego powołuje Prezydent Rzeczypospolitej spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego”. Z art. 144 ust. 3 pkt 21 Konstytucji wynika, że wyżej wskazane uprawnienie Prezydenta nie wymaga dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów, który przez podpisanie aktu ponosi odpowiedzialność przed Sejmem. Jak zatem zauważa Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku K 10/17 z dnia 11 września 2017 - powoływanie Prezesa i Wiceprezesa TK jest prerogatywą Prezydenta, która nie podlega kontroli innych organów. Z kolei w orzeczeniu z dnia 24 października 2017 r. sygn. akt K 3/17, Trybunał przesądził, iż drugi etap powyższej procedury tj. akt działania Prezydenta RP znajduje się poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego i innych sądów.

Wskazać też należy, że pogląd taki jest już ugruntowany w orzecznictwie NSA. Powołać w tym miejscu można min. wyrok NSA z dnia 20 listopada 2008 r., sygn. akt II GSK 507/08, który wprawdzie dotyczył prawidłowości powołania na stanowisko Prezesa UKE – osoby będącej piastunem tego organu, a organem powołującym jest Prezes Rady Ministrów. Jednakże ma on również zastosowanie w niniejszej sprawie. W orzeczeniu tym NSA wskazał, że poza zakres kognicji sądów administracyjnych wykracza badanie prawidłowości powołania na stanowisko Prezesa UKE osoby będącej piastunem tego organu. Czym innym jest bowiem istnienie samego organu administracji publicznej, właściwego do rozstrzygnięcia określonej kategorii spraw, a czym innym to, czy we właściwym trybie powołano piastuna tego organu, to jest osobę fizyczną pełniącą funkcję odpowiadającą nazwie organu i wykonującą kompetencje tego organu. Badanie zgodności z prawem aktu powołania piastuna organu przez podmiot, w tym przypadku przez Prezesa Rady Ministrów, którego właściwość do obsadzania stanowiska odpowiadającego funkcji piastuna organu nie jest i nie może być podważana, wykraczałoby poza granice sprawy określone zgodnie z art. 134 § 1 p.p.s.a. Kontrolując działalność organu administracji publicznej wypowiadałby się w istocie o działalności innego organu, to jest Prezesa Rady Ministrów i jego kompetencjach do powoływania na konkretne stanowisko w administracji publicznej. W tych warunkach także kontrola sposobu powołania piastuna organu i rozstrzygnięcie o

uszeniu procedury konkursowej, w ramach której wyłoniony został piastun funkcji organu, którego właściwość do wydania zaskarżonego aktu nie budzi wątpliwości, stanowiłaby niedopuszczalne naruszenie art. 3 § 2 p.p.s.a. Innymi słowy zarzut nieprawidłowego powołania osoby do pełnienia funkcji organu nie może być sam przez się równoznaczny z zarzutem braku prawidłowego umocowania czy też naruszenia właściwości tego organu do wydawania decyzji mieszczących się w zakresie jego działania,

a w konsekwencji nie może stanowić podstawy stwierdzenia ich nieważności. Akt taki jest aktem istniejącym w obrocie prawnym, wywołuje skutki prawne, które – do czasu wyeliminowania go z obrotu prawnego – są uznawane przez prawo. Powyższe znajduje uzasadnienie w zasadzie domniemania ważności takiego aktu (por. wyroki NSA: z dnia 21 czerwca 2007 r., sygn. akt II GSK 62/07, z dnia 22 stycznia 2008 r., sygn. akt II GSK 291/07, z dnia 19 lutego 2008 r., sygn. akt II GSK 358/07, a także glosa T. Kuczyńskiego do wyroku NSA z dnia 21 czerwca 2007 r., sygn. akt II GSK 61/07, opubl. OSPiKA 2008 r., z. 10, s. 716-719).

Dla potrzeb rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy istotna jest ta okoliczność, że odpowiedź na skargę sporządzona została przez osobę upoważnioną przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, która w dacie jej sporządzenia była już powołana na stanowisko Prezesa TK i której akt powołania nie został uchylony czy cofnięty.

Ustosunkowując się do wniosku o rozpoznanie skargi na rozprawie wskazać należy, że złożona w niniejszej sprawie skarga na bezczynność została przez Sąd rozpoznana na posiedzeniu niejawnym w trybie uproszczonym. Od dnia 15 sierpnia 2015 r. obowiązuje bowiem regulacja art. 119 pkt 4 P.p.s.a., zgodnie z którą sprawa może być rozpoznana w trybie uproszczonym, jeżeli przedmiotem skargi jest bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania. Oznacza to, że w przypadku skarg na bezczynność w obecnym stanie prawnym skierowanie ich do rozpoznania w trybie uproszczonym na posiedzeniu niejawnym nie jest uzależnione od wniosku strony. Ponadto uwzględniając zasadę szybkiego i sprawnego przeprowadzenia postępowania (art. 7 p.p.s.a.) oraz nieskomplikowany charakter niniejszej sprawy, Wojewódzki Sąd Administracyjny rozpoznał skargę na posiedzeniu niejawnym.

Wskazać należy, że Konstytucja RP w art. 61 ust. 1 stanowi, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne, a ponadto o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem

...nality lub majątkiem Skarbu Państwa. Zgodnie z art. 61 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenie powyższego prawa może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa.

W orzecznictwie sądowoadministracyjnym jednolicie przyjmuje się, iż rejestr wejść/wyjść do i z obiektu jest nośnikiem informacji o charakterze wewnętrznym, porządkowym, ewidencyjnym, który ma służyć zapewnieniu bezpieczeństwa.

Taki rejestr nie odnosi się do publicznej formy działania Trybunału Konstytucyjnego i jako tak nie zawiera informacji publicznej (v. wyrok NSA z dnia 2 grudnia 2015 r. sygn. akt I OSK 2337/15, wyroki WSA w Warszawie: z dnia 19 marca 2015 r. sygn. akt II SA/Wa 2081/14, z dnia 16 kwietnia 2015 r. sygn. akt II SAB/Wa 1055/14, z dnia 12 stycznia 2015 r. sygn. akt II SAB/Wa 668/14).

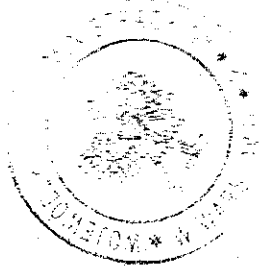
Także kalendarz spotkań Prezesa TK w zakresie jakim dotyczy wykonywania obowiązków dotyczących Trybunału Konstytucyjnego - od 1 stycznia 2017 r. do dnia wykonania wniosku; oraz kalendarz spotkań Mariusza Muszyńskiego w zakresie jakim dotyczy wykonywania obowiązków dotyczących Trybunału Konstytucyjnego - od 1 stycznia 2017 r. do dnia wykonania wniosku, nie stanowi informacji publicznej. Kalendarz ten nie stanowi dokumentu urzędowego, nie jest oświadczeniem woli, ani oświadczeniem wiedzy, nie jest też kierowany do innego podmiotu bądź składany do akt sprawy.

Kalendarz Prezesa Trybunału Konstytucyjnego oraz kalendarz spotkań Mariusza Muszyńskiego stanowią przedmiot roboczy, biurowy. Jest on pomocny w realizacji zadań publicznych, jednakże służy wyłącznie organizacji pracy, nie wyznacza natomiast kierunków działania organu (v. wyrok NSA z dnia 13 czerwca 2014 r. sygn. akt I OSK 2914/13, orzeczenia.nsa.gov.pl). Kalendarz ten nie został stworzony na potrzeby podmiotów zewnętrznych.

Tym samym, kalendarz spotkań Prezesa TK jak również Mariusza Muszyńskiego, o który wystąpiło Stowarzyszenie nie stanowiło informacji publicznej o czym, organ prawidłowo poinformował pismem z dnia w dniu 9 sierpnia 2017 r., że terminarz spotkań nie jest dokumentem urzędowym i nie stanowi informacji publicznej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Niezależnie od tego Prezes TK poinformował wnioskodawcę, że nie posiada informacji (dokumentów) o osobach wchodzących i wychodzących do budynku Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ taka ewidencja nie jest prowadzona.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę, że żądane we wniosku informacje nie zostały wytworzone w celu publicznym, o jakim mowa w u.p.w.i.s.p., organ we właściwy sposób rozpatrzył wniosek wystosowany przez Stowarzyszenie z powołaniem się na ustawę o dostępie do informacji publicznej, w ustawowym terminie 14 dni, który określa art. 22 ust. 1 powołanej ustawy. W tym stanie sprawy prawidłowe było zawiadomienie przez organ wnioskodawcy pismem, że żądane informacje nie stanowią informacji publicznej, co jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że nie stanowią informacji sektora publicznego w rozumieniu u.p.w.i.s.p, a to oznacza, że skarga okazała się niezasadna.

Mając powyższe na uwadze Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, na podstawie art. 151 w zw. z art. 119 pkt 4 i art. 120 P.p.s.a., orzekł jak w sentencji wyroku.



St. Duszynska
starszy radca sędziowski